

Sławomir Sztobryn

Słowo wstępne

Kultura i Wychowanie 2, 3-4

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Foto: archiwum własne

Słowo wstępne

Z wielką satysfakcją redakcja „Kultury i Wychowania” odebrała liczne sygnały wskazujące na trafność utworzenia nowego czasopisma elektronicznego. Świadczone o dużym zainteresowaniu problematyką wychowania i wprowadzania w świat wartości kultury. Ta tradycja – szczególnie w środowisku łódzkim – nigdy nie wygasła, pomimo niesprzyjających dawniej warunków społeczno-politycznych, a obecnie komercjalizacji nauki. Udział autorów również z zagranicy świadczy o tym, że ma ona znaczenie bardziej uniwersalne, niż nam się mogło wydawać. W pluralistycznym i nieprzejrzystym świecie, grożącym jednostce zagubieniem, problematyka aksjologiczna nabiera znaczenia nie tylko w sensie rozpoznania dominujących wartości społecznych, ale także, a może przede wszystkim, w sensie poszukiwania własnej tożsamości. Promowane we współczesnej pedagogice nurty myślenia o wychowaniu – od skrajnie irracjonalistycznych po importowane z zachodu neopragmatyzm stwarzają z jednej strony możliwość bardziej świadomego wyboru własnej drogi (a w konsekwencji własnej koncepcji wychowania), ale jednocześnie stawiają – szczególnie młodych ludzi – przed dylematem rozstrzygnięcia, co w ich rozumieniu jest autentycznie

wartościowe, sensotwórcze, a co jest tylko pozorem, grą społeczną, narzuconym obcym obyczajem. To niebezpieczeństwo pozoru jest współcześnie bodaj jeszcze większe niż w minionej epoce, o której dziś albo się milczy, albo mówi tylko pejoratywnie¹. Jak u Pitagorejczyków i w egzystencjalizmie młody człowiek staje przed wyborem drogi, której cel nie jest mu znany. Wybór ten zmusi go do przyjęcia odpowiedzialności za wydarzenia, które są dopiero przed nim. To pociąga za sobą ogromną odpowiedzialność moralną uczonych, nauczycieli, wychowawców. Sokratejska jedność myśli, słowa i czynu nie jest historycznym artefaktem, lecz czymś autentycznie realnym, niezbędnym elementem współczesnej enkulturacji. Mając tę świadomość oraz przekonanie, że we współczesnym świecie trudno o zgodę na jakąś jedną, niewymuszoną doktrynalnie prawdę, zmierzamy do tego, by na łamach naszego pisma pojawiały się teksty będące twórczym i wolnym od różnorodnych nacisków poszukiwaniem własnej prawdy, zawsze niepełnej, ale będącej w zgodzie z wieloletnim procesem duchowego formowania się jej autora.

Jest rzeczą oczywistą, że żadne czasopismo, także KiW, nie da, bo nie może dać prostych wskazówek, algorytmów działania, ale pozwala, tak autorom jak i czytelnikom, podejmować trudne problemy współczesności i szukać w ogniu polemik kryteriów słuszności własnych sądów. Dlatego m.in. zmierzamy do rozszerzania działów czasopisma, aby obok rozważań i komentarzy odniesionych do obecnego stanu myśli i praktyki pedagogicznej sięgnąć po teksty źródłowe z przeszłości, po recenzje i przegląd literatury powiązanej merytorycznie z ideą pisma. Nowym elementem czasopisma jest również zamieszczony po raz pierwszy appendix, w którym będziemy umieszczać

¹ Jest to tym bardziej zadziwiające, że średnie pokolenie pedagogów – dziś profesorów – ma swoje korzenie w tamtej epoce. Powstaje więc pytanie – które z ich tekstów są autentyczne, a które są dryfowaniem z falą nowych mód, gier politycznych czy układów społecznych.

w kolejnych parzystych numerach nagrodzone prace młodych autorów – laureatów Konkursu na Najlepszy Reportaż, organizowany corocznie przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Łodzi. Na ów konkurs, im. Julka Cyperlinga, nadsyłanych jest wiele bardzo wartościowych tekstów, dojrzałych zarówno w treści jak i w warstwie narracyjnej. Najlepsze z nich będą wyróżniane dodatkowo publikacją w KiW. Ten konkurs uwidacznia nam, jak wielki potencjał twórczy tkwi w młodym pokoleniu, jak jest ono wrażliwe na współczesną kulturę, jak mądrze, krytycznie i dociekliwie poszukuje własnej ścieżki. Oferujemy więc czytelnikom szerokie spektrum problemów, interesujących autorów, wielość ujęć metodologicznych, wolność światopoglądową. To w moim przekonaniu jest rzeczywistą służbą Nauce i Kulturze.

Dla środowiska pedagogów-nauczycieli akademickich ważna jest również najnowsza ustawa o szkolnictwie wyższym. Chętnie otworzymy łamy naszego czasopisma dla rozpraw badających jej znaczenie dla dyscypliny, jaką jest pedagogika jak i dla relacji pedagogiki z kulturą. Czy z punktu widzenia konieczności nabycia pewnych kompetencji kulturowych ustawa ta stwarza korzystne warunki dla rozwoju młodego pokolenia czy wprost przeciwnie? Czy standaryzacja i ekonomizacja nauki w ogóle będzie sprzyjać peregrynacjom edukacyjnym czy je zablokuje? Czy pedagogika, jako nauka funkcjonująca w warunkach wymuszonej ustawą niebezpiecznej rywalizacji między szkolnictwem państwowym i niepaństwowym, będzie realizowała oświeceniowy ideał Prawdy czy postmodernistyczną negację spójności nauki? Przed nami trudna rzeczywistość, z którą musimy się skonfrontować. Czy jednak w tej konfrontacji współcześni uczeni, a w szczególności pierwszoligowi profesorowie – według podziału L. Witkowskiego – staną na wysokości zadania i podejmą problematykę badań podstawowych

w pedagogice czy ją zignorują? Z tej perspektywy wydają się konieczne szeroko zakrojone badania socjologiczne poświęcone środowisku współczesnych pedagogów i mechanizmom społecznym, które w tym środowisku dominują. Przełom 1989 roku uwolnił nas od kryzysu pedagogiki „marksistowskiej”, ale jestem przekonany, że rozpoczął nowy, być może w dalekosiężnych skutkach groźniejszy okres od poprzedniego.

Obecny numer „Kultury i Wychowania” zawiera nowe teksty oraz te, które są kontynuacją rozpraw publikowanych w numerze poprzednim. Znajdziemy w nim także oryginalne rozprawy autorów zagranicznych, podejmujące problematykę historyczną, pedeutologiczną czy związaną z tokiem studiów. Rozszerzamy grono autorów (są wśród nich pedagodzy, filozofowie, socjologowie) oraz tematykę rozpraw, sięgamy do odległej tradycji i przyglądamy się teraźniejszości, prezentujemy teksty skonstruowane w oparciu o różnorodne metody badawcze. Jestem przekonany, że obecny numer spotka się z równie pozytywnym odbiorem, a Czytelnik znajdzie w nim ważne problemy i autorską – to podkreślam szczególnie mocno – ich wykładnię. Jednocześnie chciałbym serdecznie podziękować recenzentom za wnikliwą analizę dostarczonych im tekstów oraz twórczy udział w konstruowaniu struktury czasopisma. Słowa uznania należą się również całemu zespołowi moich współpracowników, dzięki którym czasopismo ma oryginalną szatę i profesjonalny skład.

Zapraszamy do współpracy.

Redaktor Naczelny
Sławomir Sztobryn

2 Witkowski L. (2009), *Cztery ligi w nauce polskiej [w:] tenże, Ku integralności edukacji i humanistyki II. Postulaty. Postacie. Pojęcia. Próby. Odpowiedź na księgę jubileuszową*, Toruń, s. 628-639.